PR

Cena numeru 3 zł

GŁOS CHŁOPSKI

ROK IV | ŁÓDŹ, CZWARTEK 17 CZERWCA 1948 ROKU. | Nr 164 (1091)

Plan gospodarczy na rok 1949

zamknie z nadwyżką Trzyletni Plan Odbudowy Kraju

Konferencja prasowa w Prezydium Rady Ministrów

WARSZAWA, PAP — Konkretne wytyczne **narodowego planu gospodarczego na rok 1949** i nowe zasady opracowywania planu inwestycyjnego przedstawił w dniu 15 bm. na konferencji prasowej w prezydium rady ministrów prezes Generalnego Urzędu Planowania — dr T Dietrich. Konferencja odbyła się w obecności premiera J. Cyrankiewicza, który stwierdził w zagajeniu, że ostatnia uchwała Rady Ministrów i Komitetu Ekonomicznego w sprawie planu na rok 1949 **przyniosła polepszenie jakości planowania i przyspieszenie tempa planowania.** Prezes Dietrich podkreślił, że znalazło to wyraz szczególnie w opracowaniu planu inwestycyjnego. O ile dotychczas poszczególne resorty i inwestorzy składali nieskoordynowane wnioski znacznie odbiegające w swej wysokości od ostatecznych ustaleń planu **obecnie uchwalono limity inwestycyjne dla poszczególnych resortów. Resorty rozdzielą z kolei przyznane kwoty na działy, regiony i branże, przy czym inwestorzy mają prawo zgłaszać wnioski na sumy przekraczające o 15 proc.** wyznaczony limit. W ten sposób **już obecnie** inwestorzy będą mogli orientować się, **na jakie sumy mogą liczyć.** W ten sposób kwoty zgłaszanych wniosków inwestycyjnych będą bliskie sum, które zostaną efektywnie wstawione do planu. W sumie — **plan inwestycyjny będzie ułożony w sposób o wiele ściślejszy, niż to miało miejsce dotychczas.**

Jednym z ważnych elementów udoskonalenia budowy planu jest konieczność wczesnego przygotowania przez inwestorów kosztorysów do planu inwestycyjnego. Pozwoli to uniknąć w pierwszym kwartale trudności z podejmowaniem kredytów w bankach z powodu braku dostatecznej dokumentacji.

Zjawisko to wpływało na pewne opóźnienie całego sezonu budowlanego.

Wytyczne planu gospodarczego

Opracowane przez CUP i uchwalone przez radę ministrów wytyczne do planu narodowego na rok 1949 zawierają **konkretne dane cyfrowe, konkretne ustalenia, obowiązujące przy sporządzaniu planów odcinkowych przez resorty.**

Wytyczne zmierzają do tego, **ażeby plan narodowy na rok 1949 sporządzony był w oparciu o szczegółowe plany odcinkowe.** Całość planowania inwestycyjnego i gospodarczego we wszystkich swoich przejawach, nie wyłączając planowania finansowego, **dozna w tym roku znacznego przyspieszenia. Ogólnym celem jest związanie planowania z terenem, silniejsze powiązane z aparatem samorządowym i umożliwienie lepszego wykonania planu.**

Przemysł państwowy

Następnie prezes Dietrich przedstawił najważniejsze wytyczne planu dla poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej w 1949 roku. **W dziedzinie przemysłu państwowego przewiduje się wzrost wartości produkcji o ok. 21—23 proc. w stosunku do planu roku 1948.**

Produkcja stali surowej wzrośnie o ok. 20 proc., produkcja wyrobów walcowanych ok. 15 proc., maszyn elektrycznych — ok. 29 proc., superfosfatu — ok. 34 proc., azotniaku — ok. 15 proc., kwasu siarkowego — 28 proc.

W roku 1949 wzrośnie również bardzo poważnie **produkcja dóbr konsumcyjnych.** Tak więc np. **produkcja tkanin bawełnianych wyniesie 117 proc. ilości zaplanowanej na rok 1948, tkanin wełnianych — 125 proc., tkanin jedwabnych — 126 proc., a produkcja skór twardych aż 170 proc. ilości zaplanowanej w roku 1948.**

Plan na rok 1949 stworzy więc **podstawę do dalszego wzrostu sił wytwórczych w kraju i zarazem wzrostu dobrobytu ludności pracującej.** Wytyczne na rok 1949 kładą wielki nacisk na kontynuowanie i wzmacnianie walki o podniesienie jakości produkcji. Przewiduje się wydajność pracy w przemyśle państwowym o ok. 9 proc. przyczyni się do tego **dalszy rozwój nowatorstwa i przodownictwa pracy, przy czym współzawodnictwo pracy będzie dotyczyć nie tylko ilości ale także i jakości produkcji oraz obniżenia kosztów własnych. Plan obniżenia kosztów własnych ma objąć cały przemysł państwowy i ma być związany ściśle z rozwojem planu technicznego. Obniżenie realnych kosztów własnych ma wynieść conajmniej 4 proc. w stosunku do kosztów własnych roku bież.**

Plan na rok 1949 będzie ostatnim rokiem planu trzyletniego. Będzie on poprzedzał nowy plan długofalowy. Uwzględniając to, wytyczne kładą nacisk na wzmożenie wytwórczości dóbr inwestycyjnych dla przemysłu, produkcji traktorów, nawozów sztucznych i innych środków zaopatrzenia rolnictwa, jak również produkcji materiałów budowlanych i maszyn budowlanych. Wytyczne omawiają także zagadnienie rozmieszczenia naszego przemysłu, zwracając szczególną uwagę na uprzemysłowienie terenów Polski Centralnej i Wschodniej.

Położono także nacisk na rozwój badań i poszukiwań geologicznych, ma być sporządzony oddzielny plan w zakresie studiów dotyczących badań i poszukiwań geologicznych, w szczególności w zakresie rud żelaznych, soli potasowych, węgla brunatnego, ropy naftowej i surowców ceramicznych

Rolnictwo

W zakresie rolnictwa przewidujemy wzrost wartości produkcji rolnej, roślinnej i zwierzęcej w średnich warunkach **klimatycznych o 14 do 15 proc.** W stosunku do planu na rok 1948, dla stworzenia niezbędnych warunków zwiększenia produkcji przewidujemy **silniejsze zaopatrzenie rolnictwa w traktory i nawozy sztuczne. Przewidujemy dalej znaczny rozwój kontraktacji roślin przemysłowych.**

Rozmiary kontraktacji roślin oleistych mają wzrosnąć o ok. 85 proc., ziemniaków przemysłowych o ok. 45 proc.

Wytyczne kładą nacisk **na zorganizowanie około 1000 do 2000 nowych spółdzielczych ośrodków maszynowych.**

W roku 1949 zakończona będzie ostatecznie likwidacja odłogów.

Plany produkcyjne przemysłu i rolnictwa stawiają poważne zadania przed kolejami i portami. Wytyczne ustalają wzrost przewozów kolejowych i towarowych w stosunku do planu na rok bież. o ok. 20 proc. będą przeprowadzone prace związane z przebudową ważnych stacji rozrządowych i węzłów kolejowych oraz ze zwiększeniem przelotności i bezpieczeństwa szlaków kolejowych. Zdolność przeładunkowa portów wzrośnie o 27 proc. w porównaniu z rokiem 1948. Szczecin powinien przeładować w 1949 roku — 7 milionów 500 tys. ton i stać się w ten sposób wielkim portem na Bałtyku.

Budownictwo

Ruch budowlany powinien ulec zwiększeniu o ok. 20 proc. Ma być zwiększony udział uspołecznionych przedsiębiorstw budowlanych w wykonawstwie budowlanym, nastąpić ma usprawnienie i mechanizacja tych przedsiębiorstw. Z funduszów publicznych wybuduje się, nie licząc zagród wiejskich, *budynki o łącznej kubaturze około 11 milionów mtr. sześc. Oznacza to oddanie do użytku około 55 tys. izb mieszkalnych, z czego ok. 40 tys. — dla pracowników przemysłu państwowego.* W szczególności zostanie rozszerzone wydatnie *robotnicze budownictwo mieszkaniowe w Warszawie. Liczba gospodarstw wiejskich odbudowanych przy pomocy państwa wyniesie ok. 30 tys.*

(Dalszy ciąg na str. 2-giej.)

Program nowego rządu Czechosłowacji

Oświadczenie premiera Zapotocky'ego dla prasy zagranicznej

LONDYN, PAP. — W wywiadzie, udzielonym agencji Reutera premier Czechosłowacji Zapotocky przedstawił zasady, na jakich oprze swą działalność nowy rząd czechosłowacki.

Premier wyraził na wstępie wiarę w twórcze siły narodu i szczęśliwą przyszłość Czechosłowacji. Jesteśmy małym narodem oświadczył Zapocky — tym niemniej jednak potrafiliśmy zachować naszą indywidualność. Byliśmy małą wysepką słowiańską w morzu niemieckim, a przecież zdołaliśmy rozwinąć nasz przemysł i nasze rolnictwo lepiej niż kraje, które nas ujarzmiły.

W dalszym ciągu wywiadu Zapotocky — na pytanie korespondenta — odpowiedział, że w ramach ustroju demokracji ludowej jest miejsce również dla partii niekomunistycznych. Rzecz oczywista jednak że partia komunistyczna, jako najsilniejsza, powołana jest do odegrania największej roli, uznawanej przez cały naród.

Premier Zapotocky podkreślił na wstępie, iż rząd nie zamierza zlikwidować całkowicie przedsiębiorstw prywatnych. **Usuwamy jedynie** — powiedział on — **prywatne przedsiębiorstwa kapitalistyczne, natomiast jesteśmy zdania, że prywatne rzemiosło i handel są nieodzownym uzupełnieniem naszej wielkiej produkcji upaństwowionej.**

Nawiązując do stosunków, łączących Czechosłowację z Zachodem premier Zapotocky stwierdził, że **Czechosłowacja brać będzie w dalszym ciągu z zachodu wszystko, co jest dobre, korzystne i postępowe, natomiast odrzuci wszystko, co jest reakcyjne, kapitalistyczne i imperialistyczne i co mogłoby zagrażać jej pokojowemu rozwojowi.**

W odpowiedzi na pytanie w sprawie zadań związków zawodowych, w krajach demokracji ludowej takich jak Czechosłowacja, premier oświadczył, że **ich celem jest zapewnienie stałego wzrostu stopy życiowej i poziomu kulturalnego klasy pracującej oraz znalezienie dróg, które w danej sytuacji najskuteczniej prowadzą do osiągnięcia tych zadań.**

Przechodząc do omówienia perspektyw polepszenia sytuacji gospodarczej Czechosłowacji i podniesienia stopy życiowej jej mieszkańców, premier podkreślił, że **będzie to zależało wyłącznie od wydajności rolnictwa i przemysłu, dlatego też wysiłki rządu będą szły przede wszystkim w tym kierunku.**

PRAGA (PAP). Prezydent Klement Gottwald zatwierdził skład nowego gabinetu czechosłowackiego, powierzając funkcje premiera przewodniczącemu Rady Związków Zawodowych, b. wicepremierowi Antoninowi Zapotocky'emu.

Lista członków nowego gabinetu różni się jedynie nieznacznie od składu rządu, sformowanego w lutym b.r. przez Klementa Gottwalda.

Zdenek Fierlinger, przewodniczący partii socjal-demokratycznej i minister przemysłu w poprzednim rządzie został wicepremierem. Tekę wicepremiera otrzymał również dr. Jan Sevcik, b. podsekretarz stanu w ministerstwie obrony. Vilem Siroky zatrzymał stanowisko wicepremiera.

Na miejsce Fierlingera ministrem przemysłu został Augustin Kliment, wybitny działacz związkowy.

W skład nowego rządu nie wszedł wicepremier Bohumil Lausman.

Benesz gratuluje Gottwaldowi

PRAGA (PAP). Dr. Edward Benesz przesłał nowemu prezydentowi republiki czechosłowackiej Gottwaldowi pismo odręczne następującej treści:

„Panie Prezydencie, spotkał Pana wysoki zaszczyt obrania na stanowisko pierwszego urzędnika naszej drogiej Republiki. Zechce Pan przyjąć z tej okazji moje powinszowania i serdeczne pozdrowienia".

W odpowiedzi Prez. Gottwalda na list dr. Benesza czytamy:

„Panie Prezydencie, Pańskie pozdrowienia i powinszowania z okazji mego wyboru sprawiły mi wyjątkową przyjemność. Raczy Pan przyjąć moje szczere podziękowania i odwzajemnienie dobrych życzeń".

Statut Węgierskiej Partii Pracujących

uchwalony na zjeździe zjednoczeniowym w Budapeszcie

BUDAPESZT, PAP. — Na pierwszym kongresie Węgierskiej Partii Pracujących przyjęto jednomyślnie statut nowej partii, następnie wybrano władze centralne do których należą m.in. Rakosi, Szakasits, Farkas, Kadar, Marosan, Geroe, Rajk, Molnar. Po wybraniu komisji rewizyjnej zjazd zakończył swe prace.

BUDAPESZT, PAP. — Przewodniczącym Węgierskiej Partii Pracujących został Szakasits, sekretarzem generalnym Rakosi, zastępcami sekretarza generalnego Farkas, Kadar i Marosan. Poza tym wybrano członków komisji politycznej i organizacyjnej. Naczelnym redaktorem centralnego organu partii „Szabad Nep" został wybrany jednomyślnie Revai.



Zaburzenia w Trieście

BELGRAD (PAP). Z Triestu donoszą, że doszło tam do masowych zaburzeń i demonstracji z powodu rekwizycji związku byłych partyzantów Triestu przez anglo-amerykański zarząd wojskowy. Silne oddziały policji usiłowały interweniować, ale nie zdołały rozproszyć manifestantów.

Na ilustracji widok na Triest od strony morza.

Giełda nowojorska w rozpaczy...

Argentyna ratuje się przed kryzysem

przez nawiązanie stosunków handlowych z państwami Europy Wschodniej

NOWY JORK (PAP) — Przewodniczący argentyńskiej rady gospodarczej Miguel Miranda oświadczył, że **Argentyna zamierza rozwiązać swe trudności dolarowe przez zawarcie dwustronnych umów handlowych z krajami Europy Wschodniej i Srodkowej.** Umowy takie **zostały już podpisane z Rumunią i Czechosłowacją. Obecnie toczą się pertraktacje handlowe ze Związkiem Radzieckim.** Miranda zaznaczył, że **Argentyna gotowa jest również podjąć rokowania w sprawie zawarcia układu gospodarczego z Polską.**

Argentyna — oświadczył dalej Miranda — zamierza również uzyskać w jednym z portów duńskich **strefę wolnościową, skąd mogłaby rozprowadzać swe produkty po Europie Środkowej, Wschodniej i Skandynawii.**

Według doniesień „Wall Street Journal" posunięcia Argentyny śledzone są z niezadowoleniem przez koła amerykańskie w Buenos Aires. (w)

Manuilski w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP). W dniu wczorajszym przybył do Nowego Jorku minister spraw zagranicznych Ukrainy Manuilskij. *Będzie on od 1 lipca br. kolejnym przewodniczącym Rady Bezpieczeństwa.*

Król szwedzki kończy 90 lat

SZTOKHOLM (PAP). W całej Szwecji czynione są przygotowania do uroczystego obchodu 90-tej rocznicy urodzin króla Gustawa V.

Likwidacja „Społem"

WARSZAWA, PAP. — Zarząd Centralnego Związku Spółdzielczego postanowił przedłożyć Naczelnej Radzie Spółdzielczej wniosek **o rozwiązanie Związku Gospodarczego Spółdzielni RP. „Społem"** z dniem 30 czerwca 1948 r. Rozwiązanie „Społem" jest jednym z etapów tworzenia **nowej struktury spółdzielczości.** Praktycznie biorąc większość agend „Społem" wejdzie w skład Centrali Spółdzielni Spożywców oraz Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska". Naczelna rada spółdzielni zbiera się 18 — 19 bm.

Fala strajków we Francji

Metalowcy w obronie fabryk, zamykanych na rozkaz giełdy USA

PARYŻ (PAP). Strajk robotników w kopalni Moyeuve — grande departament Moselle trwa w dalszym ciągu. Z pośród 350 robotników, którzy otrzymali od władz nakaz stawienia się do pracy, zgłosiło się zaledwie dwóch.

Związki zawodowe metalowców występując przeciwko decyzji rządu w sprawie tymczasowego zamknięcia fabryk silników samolotowych, ogłosiły propozycje jakie zamierzają przedstawić rządowi w interesie francuskiego przemysłu lotniczego.

Propozycje te, zmierzające do utrzymania dotychczasowego poziomu zatrudnienia i do zapewnienia rentowności tych przedsiębiorstw przewidują:

1) Natychmiastowy zwrot przedsiębiorstwom sum należnych od państwa za wykonane już zamówienia.

2) Przyznanie odpowiednich kredytów na fundusz obrotowy.

3) Wprowadzenie w życie pięcioletniego programu produkcji.

4) Natychmiastowe wstrzymanie zakupu zagranicą sprzętu lotniczego.

5) Utworzenie komitetu doradczego w celu wykonania tego programu.

Plan gospodarczy na rok 1949

(Dokończenie ze str. 1-szej)

W zakresie obrotu towarowego będzie się dążyć do usprawnienia handlu przez powiększenie sieci oraz wzmożenie obrotów przedsiębiorstw handlowych, państwowych i spółdzielczych, przy czym koszty dystrybucji w państwowym aparacie obrotu towarowego winny zmniejszyć się o około 4 proc.

Wzrost wartości w obrotach handlu zagranicznego osiągnie ok. 17 proc. w porównaniu z planem na rok 1948. W eksporcie zostanie powiększony udział artykułów pochodzenia rolnego.

OŚWIATA I KULTURA

W zakresie szkolenia i nauki wytyczne kładą szczególny nacisk na *całkowitą likwidację obwodów bezszkolnych*, rozszerzenie i pogłębienie akcji zwalczania analfabetyzmu, zmniejszenie liczby szkół podstawowych o jednym nauczycielu, istotne zwiększenie przelotności szkół wyższych na wydziałach technicznych, medycznych, farmacji i weterynarii, na kształcenie kadr planistów i buchalterów oraz zwiększenie liczby uczniów w tych działach szkolenia zawodowego, które odpowiadają gałęziom gospodarczym, szczególnie cierpiącym na brak sił wykwalifikowanych.

Na rok 1949 zostanie sporządzony plan gospodarki samorządowej, plan gospodarki spółdzielczej oraz wytyczne w zakresie rozwoju prywatnego rzemiosła i przemysłu.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy prezes Dietrich wyjaśnił m. in., że *plan gospodarczy rozpatrzony będzie przez Sejm prawdopodobnie równocześnie z budżetem. Podjęte będą próby połączenia budżetu i planu inwestycyjnego w jedną ustawę budżetową.*

Bizonia ma już „rząd"

na rozkaz generałów Claya i Robertsona

BERLIN (PAP). Amerykański gubernator wojskowy w Niemczech generał Lucius Clay oświadczył w poniedziałek, że **obecne władze administracyjne Bizonii pełnić będą funkcje rządu do chwili utworzenia w Niemczech Zachodnich nowego gabinetu.**

Jednocześnie gen. Clay zakomunikował, że zapowiadana od dawna reforma walutowa zostanie wprowadzona bez względu na wynik rozmów w sprawie utworzenia Trizonii.

W kołach tutejszych sądzą, że generałowie Clay i Robertson oficjalnie podadzą do wiadomości o wprowadzeniu reformy walutowej w Niemczech na wtorkowym posiedzeniu rady gospodarczej Bizonii.

Pierwsze polskie ciężarówki

produkujemy przy pomocy radzieckich maszyn

WARSZAWA (PAP) — Dzięki wielomiesięcznym pracom polskich inżynierów konstruktorów i dokonanym nakładom inwestycyjnym, które przekraczają w roku bieżącym miliard złotych, *Zakłady Starachowickie wypuszczą wkrótce pierwsze prototypy ciężarówek całkowicie krajowej produkcji.* Będą to wozy o nośności 3,5 tony z silnikiem 6-cylindrowym o mocy 85 km. Przewiduje się, że *w roku przyszłym Starachowice będą w stanie wykonać około 1.500 takich wozów, doprowadzając produkcję w dalszej przyszłości do 10 tysięcy sztuk rocznie.*

Uruchomienie produkcji umożliwione jest w dużym stopniu dzięki dostawom obrabiarek specjalnych ze Związku Radzieckiego dla potrzeb Zakładów Starachowickich, chwilowo m. in. na Targach Poznańskich *nowoczesną radziecką szlifierkę do wałów karbowych i szereg innych radzieckich obrabiarek. Ponadto polski przemysł motoryzacyjny zamówił kilkadziesiąt radzieckich obrabiarek różnego rodzaju.*

Obowiązek wystawiania pokwitowań

za wizyty lekarskie, dentystyczne i porady adwokackie

WARSZAWA (PAP) — W związku z przepisami dekretu z dnia 14 kwietnia 1948 roku o sposobie udowadniania przez podatników przychodów gotówkowych, wkrótce ukaże się zarządzenie Ministra Skarbu, wprowadzające z dniem 1 lipca br. dla niżej wymienionych podatników *obowiązek wystawiania kwitów z bloczków kasowych urzędowego nakładu i wręczania płacącym oryginalnych egzemplarzy tych kwitów:*

1) dla podatników, prowadzących księgi handlowe w odniesieniu do przedsiębiorstw i zakładów na terenie m. st. Warszawy, miast: Łodzi, Krakowa, Poznania, Katowic oraz Bytomia, Chorzowa, Gliwic i Sosnowca.

2) dla następujących podatników, wykonujących zajęcia zawodowe: *lekarzy, lekarzy weterynarii, lekarzy dentystów i techników dentystycznych, felczerów, położnych, pielęgniarek dyplomowanych, adwokatów, notariuszy, obrońców sądowych, inżynierów oraz techników na obszarze całego państwa.*

Wymienione grupy podatników nabywają bloczki kasowe urzędowego nakładu, na podstawie odpowiednich deklaracji, we właściwych Urzędach Skarbowych (rewizyjnych) po cenie ustalonej przez Ministerstwo Skarbu.

Dla podatników, prowadzących księgi handlowe, przewidziane są bloczki kasowe koloru białego, dla podatników, prowadzących księgi podatkowe — w innym kolorze.

Niewypełnienie przez podatnika obowiązku wystawienia kwitu oraz wręczenie go płacącemu, podlega karze pieniężnej porządkowej do *kwoty 30.000 zł* oraz może spowodować uznanie ksiąg takiego podatnika za nieprawidłowe i pominięcie ich jako dowodu przy ustalaniu podstaw opodatkowania.

Wręczane przez podatnika kontrahentom (klientom, odbiorcom towaru lub usługi) kwity z bloczków kasowych urzędowego nakładu Urzędy Skarbowe (rewizyjne) wykorzystywać będą jako materiał informacyjny przy sprawdzaniu rzetelności obrotów, wykazywanych przez podatników.

Cytryny dla świata pracy

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych podaje do wiadomości, że od dnia 16-go czerwca b.r. będą sprzedawane cytryny przez wszystkie sklepy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w ilości 300 gramów na talon wydany przez Okręgową Komisję Związków Zawodowych.

Z uwagi na warunki atmosferyczne wzywa się członków Związków Zawodowych do natychmiastowego realizowania talonów, gdyż nieodebranie cytryn w ciągu 2-ch dni narazi posiadaczy talonów na utratę cytryn.

Okres zbiorowego współzawodnictwa

Marsz. Żymierski do przodowników pracy SP

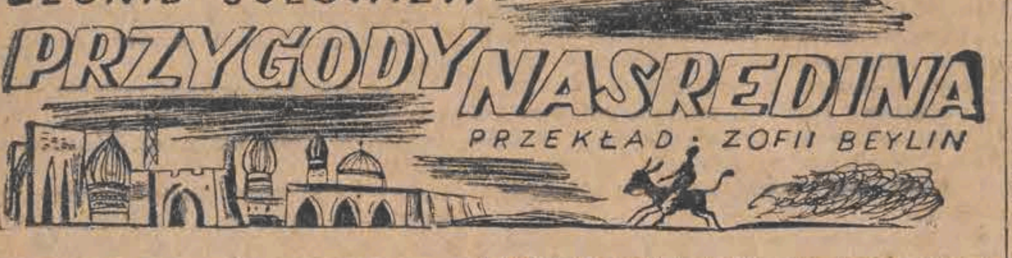
W Bielsku i Białej odbyły się uroczystości, związane z wręczeniem sztandaru stacjonującej tam jednostce wojskowej. W uroczystości wziął udział Naczelny Dowódca W. P. — *Marszałek Michał Żymierski.*

Po uroczystościach wojskowych Marszałek Żymierski przybył do Szabelni, pod Mysłowicami, gdzie odbywał się zlot przodowników pracy SP zgrupowania katowickiego.

W przemówieniu swym do junaków Marszałek stwierdził z radością, że zadania swe wykonują oni z nadwyżką, swymi młodymi dłońmi pomagając w odbudowie kraju. „Od dziś chciałbym jednak — powiedział Marszałek Żymierski — abyście przystąpili do nowego okresu waszej pracy.

Rozdanie nagród przodującym brygadom i kompaniom winno zakończyć OKRES WSPÓŁZAWODNICTWA INDYWIDUALNEGO. Chcielibyśmy, aby podjęta przez was akcja realizowana była teraz wspólnymi siłami, nawet nie kompaniami, ale już batalionami i brygadami.

Wierzę, że wasza obecna służba stała się dla was nową szkołą życia, bo wiem, że zrozumieliście, że jest w waszej mocy przyśpieszyć odbudowę Ojczyzny".



31

Gospodarz wygania gościa, który przy stole biesiadnym, korzystając z powszechnej radości, zaczyna szukać po kieszeniach zebranych gości: tak samo zostaje wygnany z wesołego i radosnego świata nikczemny lichwiarz podobny do złodzieja. Chodża Nasredin nie odczuwał najmniejszego żalu, zresztą czyż mógł żałować tego, który przez zniknięcie swoje ułatwi życie tysiącom innych ludzi! Chodża Nasredin żałował jedynie, że lichwiarz nie jest jedynym i ostatnim złodziejem na świecie: gdyby można było zebrać do jednego worka wszystkich emirów, dostojników, mułłów oraz lichwiarzy i utopić ich od razu w świętym basenie szeika Turachana, ażeby oni swoim jadowitym oddechem nie powodowali więdnięcia wiosennych kwiatów na drzewach, ażeby brzękiem swoich pieniędzy, kłamliwymi kazaniami i szczękiem broni nie zagłuszali śpiewu ptaków, żeby nie przeszkadzali ludziom rozkoszować się pięknością świata i godnie wykonywać najważniejszą na świecie rzecz — być zawsze i wszędzie szczęśliwym!

...Tymczasowo strażnicy pragnąc dogonić czas stracony na cmentarzu szli wciąż szybciej i szybciej, przyśpieszyli kroku, wreszcie zaczęli biec. Lichwiarz podskakując i obijając się w worku, pokornie czekał końca swojej niezwykłej podróży: słyszał brzęk broni i szurgot nóg po kamieniach i dziwił się, że potężne duchy nie podnoszą się w powietrze, a biegną po ziemi. Ale oto w oddali słychać było jakiś szum, przypominający daleki pomruk górskiego potoku. Wkrótce zaczął odróżniać poszczególne głosy i przekonał się, że trafił na bardzo liczne zgromadzenie, a sądząc podług hałasu, można było przypuszczać, że było tu tysiące ludzi, jak na rynku, ale od kiedy rynki bucharskie handlują w nocy? Nagle poczuł, że podnosi się do góry, w powietrze. Myślał, że to unoszą go dżiny, gdyż nie mógł przypuszczać że to strażnicy wchodzą po schodach na pomost. Gdy weszli, zrzucili worek tak mocno, że deski zaskrzypiały i drgnęły. Lichwiarz jęknął i krzyknął.

— Hej, wy dżiny! — krzyknął — jeśli będziecie tak ciskać worek, to mnie zeszpecicie jeszcze więcej, zamiast postąpić odwrotnie.

W odpowiedzi otrzymał gwałtownego szturchańca.

— Tu zaraz zostaniesz uzdrowiony, ó synu grzecha, na dnie basenu świętego Turachana!

Słowa te zaniepokoiły lichwiarza: przy czym tu basen świętego Turachana? Trwoga zamieniła się zdumieniem, gdy usłyszał głos swego starego przyjaciela szanownego Arsłanbeka, naczelnika pałacowej straży. Myśli w głowie lichwiarza pomieszały się: skąd się wziął nagle Arsłanbek, dlaczego klnie tak okropnie! I jak należy postąpić — milczeć, czy zawołać go?

Tymczasem szum w tłumie wzmacniał się i wciąż częściej i głośniej brzmiało jedno słowo: zdawało się, że wszystko dookoła — i ziemia i powietrze i wiatr — napełnione jest tym słowem, które szumiało, rokotało, huczało i zamierając powracało z oddali. Lichwiarz przycichł, wsłuchując się i dosłyszał:

— Chodża Nasredin! — ryczał tłum tysiącami głosów. — Chodża Nasredin! Chodża Nasredin!..

Nagle wszystko ucichło i w martwej ciszy lichwiarz usłyszał trzask płonących pochodni, szelest wiatru, plusk wody.

Mrowie przebiegło po jego potwornych plecach, czarny strach zaczął powoli pełznąć ku niemu, ogarniając go swoim lodowatym oddechem.

Rozległ się ponownie głos i lichwiarz mógł przysiąc, że głos ten należał do wielkiego wezyra Bachtiara:

— W imię Allacha wszechmiłościwego i potężnego, na rozkaz wielkiego i podobnego słońcu emira bucharskiego, zostaje wykonany wyrok śmierci na przestępcy i bluźniercy kalającym wiarę, wichrzycielu spokoju i siewcy kłótni Chodży Nasredinie przez utopienie w worku!

Czyjeś ręce schwyciły worek i uniosły w górę. Wtedy lichwiarz zrozumiał, że wpadł w śmiertelną matnię.

— Zaczekajcie! Zaczekajcie! — lamentował. — Co chcecie ze mną uczynić? Wszak nie jestem Chodżą Nasredinem, ja jestem lichwiarz Dżafar! Odpuśćcie mnie! Jestem lichwiarz Dżafar, a nie Chodża Nasredin! Dokąd żeście mnie przywlekli, mówię wam, że jestem lichwiarz Dżafar!

Emir i świta w milczeniu słuchali jego krzyków. Mędrzec z Bagdadu Hussein Husslija, który siedział najbliżej emira, powiedział kiwając skruszony głową:

(D. c. n.)

Feliks Podstawka do kuzyna na wsi

Sami nie wiecie, co posiadacie...

Kochany Macieju!

— Cudze — powiada przysłowie — chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie. Słuszne i mądre przysłowie, ani słowa, nawet się z nim moja Pelasia zgadza, tylko trochę, powiedziałbym, dziwacznie je tłomaczy.

— Prawdziwie powiedziane — rzecze. — Ty, Feluś, cudze chwalisz, a sam nie wiesz, co posiadasz...

— Jakto nie wiem? — zapytuje zdziwiony.

— A zwyczajnie — odpowiada Pelasia. — Nie wiesz, że posiadasz skarb w domu...

— Skarb?

— No pewnie, ż- skarb—wyprostowuje się z dumą Pelasia. — TAKĄ KOBIETĘ MASZ JAK JA.

— Więc ja Ciebie chciałbym prosić, Macieju, żebyś tej przechwałki żoninej nie brał poważnie, gdyż jeśli chodzi o mnie, to ja to przysłowie stosuje nie do żadnej baby, ale do ziemi. Do Ziemi, jak to się mówi, Odzyskanej. Cuda mi o niej opowiadał kumpel Majchrzak, który z Wrocławia na parę dni do Łodzi przyjechał.

— Ej — zawołał — żebyś wiedział, Feliks, że Danina Narodowa ani Pożyczka Odbudowy na marne nie poszła. Ziemie, uważasz, za to Odzyskane zagospodarowało się, że aż serce się raduje...

— To ja wiem — wtrąciłem, ażeby Majchrzak nie myślał, że co do Ziem Zachodnich nie jestem oblatany. Ale on tylko ręką machnął.

— Guzik wiesz! — oświadczył. — Byłeś tam w 1945 roku? Nie byłeś. A ja byłem i widziałem. Ugory i pustkowie, ruiny i zgliszcza. Za to dziś: nieprzejrzane łany zboża, zasiane ręką polskiego chłopa, dymią kominy fabryczne, warczą motory.. To się nie da opowiedzieć, to trzeba zobaczyć!

Zasmuciłem się bardzo, bo jeszcze nie widziałem ani Odry ani Nysy ani gruntów nad nimi położonych. Zaznaczyłem to Majchrzakowi, a on w śmiech.

— Nie martw się, Podstawka — rzecze. — Nie widziałeś, to możesz zobaczyć.

— Ba — rzekłem — to nie tak łatwo całe Ziemie Odzyskane objeździć!

— A pocóż objeżdżać całe Ziemie? — zdziwił się kumpel. — Wyjedziesz, bracie, do Wrocławia i wszystko obejrzysz na Wystawie Ziem Odzyskanych, która cały dorobek tamtejszy Polsce i całemu światu ma pokazać...

No, to ja myślę, iż trzeba się wybrać do Wrocławia na Wystawę, czego i Tobie życzę.

Feliks Podstawka.

Tylko bez wykrętów...

Pomoc sąsiedzka podczas żniw

musi być jeszcze lepiej wykonana, niż podczas siewów

Państwo Ludowe od chwili swego powstania otoczyło troskliwą opieką mało i średniorolnych gospodarzy, którzy stanowią blisko 90 procent ludności wsi polskiej. Reforma rolna miała na celu zaspokojenie głodu ziemi, któ ry tak bardzo dawał się we znaki chłopu za czasów sanacji. Ale reforma rolna będzie zakończona dopiero wtedy, **gdy gospodarstwa mało i średniorolne zostaną unowocześnione, będą wysoce opłacalne i zapewnią dostatni byt chłopskiej rodzinie.**

Aby wyrównać braki tych gospodarstw, aby zrównać ich możliwości rozwojowe w stosunku do możliwości rozwojowych gospodarstw większych, poczyniono szereg posunięć, jak na przykład zbudowanie spółdzielczości wiejskiej, stworzenie ośrodków maszynowych i t. p. Ważnym wydarzeniem na drodze podniesienia gospodarstw mało i średniorolnych było wydanie **Dekretu o Pomocy Sąsiedzkiej.** Dekret ten zapewniający pomoc w sprzężaju maszynach i narzędziach dla najbardziej potrzebujących gospodarzy w ogromnym stopniu **przyczynił się do wykonania i przekroczenia planu zasiewów w bieżącym roku.** W chwili obecnej zbliża się drugi etap wprowadzania pomocy sąsiedzkiej, mianowicie **— pomoc sąsiedzka przy żniwach. I teraz należałoby dążyć do uniknięcia pewnych błędów i niedociągnięć, jakie dały się zauważyć podczas wprowadzania Dekretu w okresie akcji siewnej.**

Z przebiegu pomocy sąsiedzkiej w poprzednim okresie można wyciągnąć jeden wniosek: w przeważającej liczbie wypadków **BOGACZE WIEJSCY „WYKRĘCALI SIĘ" Z NAŁOŻONYCH NA NICH OBOWIĄZKÓW** i omijali, jak mogli i jak im na to pozwalały lokalne władze administracyjne, właściwe wykonanie dekretu.

Niezbyt często, ale jednak zdarzały się w niektórych gminach wypadki, że **pomoc sąsiedzka była pozostawiona sama sobie.** Sądzono, że jeżeli nikt nie zwraca się z prośbą o pomoc i nikt nie skarży się, że mu pomocy nie dano — wszystko jest w porządku. W ten sposób pomoc sąsiedzka w ogóle nie była wykonywana.

Jak wiadomo, za przeprowadzenie akcji pomocy sąsiedzkiej są odpowiedzialni w gminach wójtowie. Oni też nie powinni czekać, aż ktoś się zgłosi z prośbą o pomoc, lecz są zobowiązani wytypować gospodarstwa, które bez tej pomocy nie dadzą sobie rady. Mamy nadzieję, że niektórzy wójtowie nowy etap pomocy sąsiedzkiej **lepiej zorganizują i włożą w organizację jej więcej pilności.**

Również niedopuszczalne jest, aby udzielanie pomocy sąsiedzkiej liczono jako odbycie roboty szarwarkowej.

Najczęstsze kruczki spotykane podczas akcji pomocy sąsiedzkiej polegały na tym, że **OTRZYMUJĄCY POMOC, PŁACIŁ ZA NIĄ PASKARSKĄ CENĘ** — o wiele wyższą od przewidzianej przez odpowiednie uchwały terenowych Rad Narodowych, a mimo to stwierdzono, że **pomoc została udzielona.**

W drugim etapie pomocy sąsiedzkiej nie mogą mieć miejsca wypadki niezainteresowania się tą akcją odpowiadających za nią lokalnych czynników, „przegapienia" przez nie gospodarstw potrzebujących pomocy, oraz w żadnym razie nie wolno tolerować kombinacji i kruczków gospodarzy obowiązanych do niesienia pomocy.

PODCZAS NADCHODZĄCYCH ŻNIW POMOC SĄSIEDZKA MUSI BYĆ WSZĘDZIE WPROWADZONA W ŻYCIE I KAŻDE POTRZEBUJĄCE JEJ GOSPODARSTWO MUSI JĄ OTRZYMAĆ.

Kazimierz Zaleyski

Listy Czytelników

Lepiej magazynować nawozy!

Jak wiadomo do rozdzielenia nagród między plantatorów buraka cukrowego, którzy odpowiednio wywiązują się ze swoich zadań, każda cukrownia otrzymuje pewną ilość nawozów. Tak samo i w Wieluniu cukrownia otrzymała pokaźną ilość saletrzaku, który przechowywany jest w baraku na stacji kolejowej.

Jednakże barak ten znajduje się na nisko położonym gruncie i podczas deszczu woda podmywa go. W ten sposób znajdujący się na składzie w baraku **saletrzak został przemoczony** i obecnie stwardniał na kamień tak, że poprostu rąbie się kilofami. Zapytuję się więc kto jest odpowiedzialny za ten stan rzeczy i jednocześnie apeluje do odpowiednich czynników, by nie dopuściły do powtórzenia podobnego wypadku świadczącego o karygodnym nie wywiązaniu się ze swych obowiązków pracownika mającego pieczę nad zmagazynowanym nawozem.

Cyrkler Józef.
Ropowice, gm. Kamionka.

Dylowiacy, dotrzymajcie słowa!

Do Dylowa, cichej wioski leżącej w gminie Pajęczno pow. radomszczańskiego zjechali na inspekcję prac Samopomocowych członkowie Zarządu Woj. ZSCH. Stwierdzono, że jest tam koło gromadzkie ZSCH z prezesem **ob. Cichowlazem** na czele. Energiczny prezes użalał się na trudności, ale przyobiecał, że jego gromada jeszcze do jesieni bieżącego roku uporządkuje drogę, wysadzi ją drzewami. Dotrzymajcie słowa ob. Cichowlaz — a nie minie Was nagroda. Dylowiacy proszą i instruktorów powiatowych ZSCH, by im w pracy pomagali.

Czytelnik.

Śladem naszych artykułów

Będzie dzieciniec w Pytowicach

W dziale „Czytelnicy piszą" „Głos Chłopski" zamieścił list jednego z czytelników Pytowic, domagający się **założenia w tamtejszym majątku PNZ przedszkola i dziecińca.**

Dyrekcja Okręgowa PNZ udzieliła nam wyjaśnień w tej sprawie Jak wynika ze spisu, dokonanego przez sołtysa, we wsi Pytowice **jest ośmioro dzieci** w wieku przedszkolnym to znaczy od 4-ch do 7-miu lat, **a w majątku siedmioro.** Ponieważ umowa zbiorowa poleca zakładanie przedszkola dopiero w wypadku, gdy ilość dzieci **przekracza liczbę 19, — PNZ nie ma obowiązku założenia w Pytowicach przedszkola.**

Mimo to Dyrekcja PNZ, pragnąc przyjść z pomocą swoim pracownikom jak również i ludności Pytowic, **projektuje założenie dziecińca.** W okresie najbliższych robót polnych, gdy dzieci pozostają zwykle bez opieki starszych, znajdą one troskliwą opiekę wykwalifikowanej dziecinianki. **Dzieciniec w Pytowicach założony przez PNZ czynny będzie w okresie od 1 lipca do 1 września.**

Pokazy narzędzi i maszyn rolniczych

Staraniem Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska' Oddział Wojewódzki w Łodzi i pod protektoratem ob. Wojewody Łódzkiego **urządzone będą w czerwcu i początku lipca r.b. cztery jednodniowe pokazy maszyn i narzędzi rolniczych w Łęczycy, Kutnie, Skierniewicach i Rawie Mazowieckiej.**

Pokazy te zilustrują naocznie dorobek naszego przemysłu maszynowego w zastosowaniu do potrzeb rolnictwa. Zobaczymy tam a) maszyny i narzędzia do uprawy ziemi na glebach lekkich, średnich i ciężkich, a więc **pługi, brony polowe i posiewne i sprężynowe, kultywatory, wały pierścieniowe, obsypniki, dołowniki itp., b) maszyny i narzędzie do pielęgnacji roślin, pielniki ręczne, wypielacze konne różnych typów, c) maszyny do sprzętu ziemiopłodów: żniwiarki, kosiarki, wiązarki, kopaczki do ziemniaków, d) maszyny do przygotowania użytkowego ziemiopłodów: młocarnie, wialnie, sieczkarnie, młynki, parniki itp., e) maszyny do napędu innych maszyn, motory, kieraty, traktory.**

Różnorodność i bogaty asortyment eksponatów zapoznają rolnika z maszynami, których **dotychczas może nie używał** i zachęcą go niewątpliwie do unowocześnienia swego gospodarstwa. Pokazy mają tę dobrą stronę że obok maszyn powszechnie znanych i używanych — **demonstrują maszyny ulepszone,** inne w typie i szczegółach wykonania, bądź zupełnie nowe — **dotychczas rolnikowi naszemu nieznane.**

Brak sił roboczych na wsi stwarza konieczność zastąpienia pracy człowieka maszyną, która wykona zadanie prędzej i często lepiej. Zastosowanie nowych wynalazków w dziedzinie budowy maszyn rolniczych, **wypróbowanych na stacjach doświadczalnych i gospodarstwach wzorowych,** ułatwia prowadzenie warsztatu rolnego, **usprawnia pracę,** jest wyrazem postępu kultury rolnej i **prowadzi wieś** do dobrobytu przez podniesienie stopy życiowej.

Przed wojną stosunkowo mało uwagi poświęcono racjonalnej mechanicznej uprawie ziemi i pielęgnacji roślin, które są jednym z podstawowych elementów otrzymania wysokich plonów.

Nie pomoże doskonale wybrany dla danego rodzaju ziemi uszlachetniony materiał siewny, nie pomogą racjonalne nawożenia i sprzyjające warunki atmosferyczne, gdy jednocześnie nie zostanie dokonana właściwa uprawa przy pomocy narzędzi i maszyn celowo spełniających powierzone im zadanie.

Pokazy odbywać się będą w dnie targowe, kiedy zjazd rolników jest największy. Wstęp bezpłatny, wszelkie informacje i wskazówki używania maszyn będą udzielane przez fachowców na terenie pokazu. I tam również będą mogli rolnicy kupić potrzebne im maszyny i narzędzia.

Ceny maszyn i narzędzi w stosunku do cen zboża **są obecnie o połowę niższe niż przed wojną.** Stwarza to niezwykle korzystną okazję do zaopatrzenia gospodarstwa wiejskiego w niezbędny sprzęt maszynowy tymbardziej, że i warunki kupna są dogodne. Bowiem ostatnio wprowadziła Centrala Rolnicza sprzedaż na raty obok istniejącej sprzedaży za gotówkę.

B. S.

Porady prawne

Ratuj sąsiada w biedzie!

Niestety, *pożary* nie należą na naszej wsi do rzadkości. Również i zachowanie się sąsiadów w czasie pożaru objęte zostało przepisami prawnymi.

Jeżeli u jednego z gospodarzy wybuchnie pożar, a do gaszenia jego potrzeba natychmiast drabin, wiader i siekier, których brak u właściciela palącej się chałupy, ma on *prawo żądania od właściciela tych narzędzi pożyczenia ich. Właściciel nie może zabronić ich użycia.* Może on tylko potem żądać naprawienia wynikłej w ten sposób szkody z powodu połamania, czy straty swych narzędzi.

Wreszcie, jeżeli *ktoś, widząc niebezpieczeństwo grożące sąsiadowi, ratuje jego dobro,* ma prawo żądać od owej osoby zwrotu koniecznych wydatków chociażby działanie zmierzające do ratowania dobra nie odniosło skutku. *Ustawa* nie chce zniechęcać ludzi do ratowania cudzego mienia znajdującego się w niebezpieczeństwie, przeciwnie pragnie, aby każdy mógł śpieszyć drugiemu z pomocą bez obawy, że sam narazi się na kłopoty i odpowiedzialność. *Zapewnia więc ona ratującemu nie tylko zwrot niezbędnych wydatków, ale ponadto zwalnia go jeszcze od odpowiedzialności za jego działanie — pod tym jednak warunkiem że nie dopuścił się on rażącego niedbalstwa.* Bowiem, kto podejmując się ratowania cudzego dobra, dopuści się rażącego niedbalstwa, jest obowiązany do wynagrodzenia szkody wywołanej jego postępowaniem.

(m. z.).

Na Lubelszczyźnie zakładają winnice

Na terenie powiatu łukowskiego gminne koło Związku Samopomocy Chłopskiej w Górce Kockiej zainteresowało miejscowych gospodarzy uprawą krzewu winorośli kanadyjskiej, owocującej w naszym klimacie. W bieżącym sezonie zasadzono na próbę 1,000 krzewów.

Ten, który przygotował grunt dla Hitlera.

Bruening znów na widowni

Kandydat na premiera Tryzonii w drodze z USA do Europy

DR HEINRICH BRUENING opuścił Amerykę i na pokładzie „Quen Elisabeth" płynie do Europy, do Niemiec, zachodnich oczywiście, do Bizonii, która już wkrótce może stanie się Trizonią.

Kim jest Heinrich Bruening i jaki jest cel jego dalekiej podróży? — W latach, poprzedzających dyktaturę Hitlera w Niemczech, był *leaderem centrum katolickiego i kanclerzem Rzeszy*. Zasługi, jakie na tym stanowisku położył dla faszyzmu niemieckiego są rzeczywiście wielkie. Można je sformułować w jednym zdaniu: *utorował Hitlerowi drogę do władzy*. Jego dekrety nadzwyczajne obniżały zarobki robotników i zapomogi dla bezrobotnych, a jego policja razem z SA i SS napadała na lokale partii komunistycznej i mordowała działaczy antyfaszystowskich.

Bruening — Papen — Hitler

W roku 1932 rola jego była już skończona. Z rąk ówczesnego prezydenta USA — Hoovera otrzymał moratorium na niemieckie długi reparacyjne — *baza materialna dla agresji niemieckiej* stała się coraz silniejsza. Bruening oddaje władzę von Papenowi, by ten już w roku następnym przekazał ją *Hitlerowi*. Bruening opuszcza Niemcy. Dlaczego? Czy dla zademonstrowania swego protestu przeciwko reżimowi faszystowskiemu? Nic podobnego! Tenże von Papen zeznaje w październiku 1947 roku w obozie pracy w Ratysbonie, że *Bruening w styczniu 1933 roku był gotów przyjąć tekę ministerialną w rządzie Hitlera*. Von Papen powiada: „Bruening zakomunikował mi to za pośrednictwem dra Fritz Schaffera z Bawarskiej Partii Ludowej". Hitler uważał jednak, że Bruening jest mu już niepotrzebny. Ten stał się więc „emigrantem" i podczas pobytu w Anglii, a później w USA usiłuje w oczach opinii publicznej uchodzić za „ofiarę reżimu hitlerowskiego".

„Praca" na emigracji

Czym jednak rzeczywiście zajmował się w okresie „emigracji"— o tym dowiadujemy się z własnego listu Brueninga, oczywiście listu poufnego — do obecnego „premiera" Bizonii we Frankfurcie nad Menem, swojego starego przyjaciela politycznego, dra Puendera. W Anglii nawiązał ścisłe kontakty z osobistościami politycznymi, dążąc wszelkimi siłami do zmontowania *brytyjsko - niemieckiego bloku antyradzieckiego*. Ponieważ jednak sprzeczności między Anglią i Niemcami były już do tego stopnia zaawansowane, że sojusz antyradziecki nie udał się, Bruening dochodzi do wniosku, że „jedyną, rzeczywiście możliwą bazą dla mojej działalności jest Ameryka". Tu usiłuje on przekonać amerykańskich giełdziarzy i dyplomatów o konieczności *skierowania agresji niemieckiej na Wschód*. Ale — przyznaje Bruening z żalem — próby te również nie udały się. W roku 1943 antyrooseveltowscy politycy amerykańscy usiłują utworzyć w USA emigracyjny rząd niemiecki i — rzecz jasna — wysuwają kandydaturę Brueninga na premiera. Ponieważ i to nie udaje się. Bruening musi dalej czekać.

Znów na widowni

Skończyła się wojna. Z całym bezwstydem politycy amerykańscy ujawniają cele, jakie sobie w tej wojnie postawili. Niemcy Zachodnie przekształcają w bazę dla imperializmu amerykańskiego w Europie i... *dla Brueninga* nastają dobre czasy. Wprawdzie boi się o to, by Francja nie stała się głównym agentem Wall-Street, boi się agitacji „francuskich dam i generałów", usiłujących przekonywać Amerykanów, że tylko Francja de Gaulle'a jest w stanie „ocalić" Europę. Intensywnie przeciwdziała tej niebezpiecznej dla niego agitacji. Zdobywa zaufanie Hoovera, Murphy'ego i Dullesa, staje się ich autorytatywnym doradcą w sprawach niemieckich, inspiruje skutecznie amerykańską politykę podziału Niemiec, stworzenia odrębnych Niemiec Zachodnich i *odrodzenia ich potencjału wojennego*. „Premierowi" Puenderowi przesyła odpowiednie dyspozycje: domagać się przerwania sądów nad niemieckimi przestępcami wojennymi, przemysłowcy bowiem i generałowie hitlerowscy są potrzebni dla „nowych" Niemiec; ostro zwalczać projekt nacjonalizacji przemysłu Zagłębia Ruhry; unieszkodliwić postępowy Związek Wolnej Młodzieży Niemieckiej i tworzyć reakcyjne organizacje młodzieżowe — rozbić Związki Zawodowe, gdyż „w rezultacie przebywania w Zjednoczonych Związkach socjaliści stopniowo tracą świadomość różnicy między sobą, a komunistami".

Dyrektywy Brueninga są w Bizonii wykonywane. Zresztą i bez tych dyrektyw cała polityka władz anglosaskich i ich sługusów niemieckich idzie w kierunku *wspierania reakcji hitlerowskiej*. Grunt w Bizonii jest przygotowany. A gdy coraz bliższa staje się perspektywa utworzenia rządu Niemiec Zachodnich — któż bardziej, niż *„emigrant" i pupil giełdy nowojorskiej*, dr Heinrich Bruening nadaje się na jego premiera?

Płynie więc na pokładzie „Queen Elisabeth" ku Europie, wstąpi do Londynu, by tam jeszcze pewne rzeczy „uzgodnić", a następnie uda się do Frankfurtu.

Niemcy jednak, zwłaszcza ta część niemieckiego obozu demokratycznego, która wyciągnęła wnioski z lekcji faszyzmu hitlerowskiego pamięta dobrze, że *drogę temu faszyzmowi utorował dr Heinrich Bruening*. A. P.

Odpowiadamy na listy

OB. Jan Kiełek. Pytacie nas, dokąd możecie się zwrócić, aby ukończyć kursy rolnicze korespondencyjne na poziomie licealnym.

Otóż — w Warszawie *przy Muzeum Przemysłu Rolnictwa* istnieją tego rodzaju kursy. Najbliższy kurs rozpoczyna się już w lipcu br. — to też radzimy Wam nie zwlekać. Dokładny *adres kursów: Warszawa, Kursy Rolnicze im. Staszica, ul. Bagatela 11 m. 4.*

Ob. M. Karpiński, Łódź, ulica Cmentarna 1. Jeżeli przepracowaliście w firmie, jak piszecie, 7 miesięcy, przysługuje Wam *urlop tylko 2-tygodniowy*. Urlop miesięczny otrzymują pracownicy umysłowi po roku pracy.

Słuchaczki kursu w Woj. Szkole Związków Zawodowych dla referentek spraw kobiecych. Proces przeciwko kierownikowi cegielni miejskiej przy ul. Zgierskiej 219 prawdopodobnie zostanie przekazany *do drugiej instancji*, prokurator bowiem zapowiedział apelację. Musicie teraz cierpliwie czekać na dalsze losy tej sprawy. Wyrok, jaki zapadł w Sądzie Okręgowym, nie jest ostateczny. (m.)

Wielkie święto nauki radzieckiej

Nowe drogi podboju przyrody dla dobra ludzkości

Związek Radziecki obchodzi swe kolejne, wielkie święto nauki. Oto nowa plejada radzieckich uczonych otrzymała premie stalinowskie za wybitne prace w dziedzinie nauki i techniki, opublikowane w 1947 roku.

W żadnym kraju nauka nie jest otoczona taką opieką rządu, jak w ZSRR. W żadnym kraju nauka nie jest tak ściśle zespolona z samym życiem i z samym narodem, jak w kraju radzieckim. Ustrój socjalistyczny wyzwolił naukę z pęt kapitalizmu i postawił ją na usługi ludu pracującego. Fakt ten otworzył przed ludźmi o twórczej myśli naukowej nieograniczone wprost możliwości.

Tegoroczne premie stalinowskie są udziałem nie tylko uczonych w starszym wieku, liczących za sobą wiele lat pracy naukowej. Znaczną część nagród otrzymali młodzi uczeni, wychowankowie ustroju radzieckiego, absolwenci szkół radzieckich. Wskazuje to na *wspaniałe perspektywy rozwojowe nauki radzieckiej*, która ma stały dopływ młodych twórczych sił naukowych.

Prace naukowe, nagrodzone w tym roku premiami stalinowskimi, odznaczają się tą charakterystyczną właściwością, że każda z nich, nawet taka, która z pozoru dotyczy teoretycznego, oderwanego zagadnienia, wiąże się ściśle z najbardziej *palącymi potrzebami życia gospodarczego i kulturalnego kraju*.

Na pierwsze miejsce wysuwają się *prace w dziedzinie fizyki i matematyki*. Są to prace o znaczeniu światowym. Odkrycie dokonane przez akademika Al. Alichanowa, oraz członka Akademii Nauk (ormiańskiej SRR) Alichaniana w dziedzinie fizyki promieni kosmicznych, stanowi jedno z największych osiągnięć nauki światowej z lat ostatnich. Badając promienie kosmiczne, uczeni radzieccy wykryli w ich składzie nowe, dotychczas nieznane elementarne, elektrycznie naładowane cząsteczki. Odkrycie to jest jednym z największych osiągnięć fizyki promieni kosmicznych. Zmienia ono w sposób zasadniczy dotychczasowe rozumienie istoty cząsteczek elementarnych i otwiera nowe drogi badania zagadnienia wewnętrznych sił jądrowych atomu.

Obok fizyki stoi w ZSRR na wysokim poziomie teoretycznym *matematyka*. W tej dziedzinie nagrodzona została m. in. praca profesora Czebotarewa, dotycząca rozwiązywania równań algebraicznych wysokich stopni. Czebotarew udoskonalił metodę sprowadzania takich równań do równań prostszych.

Wielkie są też osiągnięcia *nauki radzieckiej* w dziedzinie *techniki*. Premią stalinowską nagrodzony został członek korespondencyjny Akademii Nauk ZSRR, A. Iluszyn. Prace Iluszyna znalazły szerokie zastosowanie w mechanice budowlanej oraz w innych dziedzinach techniki radzieckiej. Wśród nagrodzonych prac z tej dziedziny znajdujemy też książkę profesora Moskiewskiej Wyższej Szkoły Technicznej, Szaumiana pt. „Podstawowe teorie projektowania obrabiarek o konstrukcji, sprzyjającej wielokrotnemu zwiększeniu wydajności pracy.

Nie mniejsze są osiągnięcia nauki radzieckiej w dziedzinie *chemii*. Wybitni chemicy, akademik Zieliński oraz prof. Gawryłow stworzyli nową teorię o strukturze białka, która obala wszystkie, dotychczasowe koncepcje w tej dziedzinie. Odkrycie uczonych radzieckich umożliwiło głębsze wejrzenie w strukturę żywego organizmu.

W dziedzinie *medycyny* dokonano w ZSRR szeregu odkryć o znaczeniu światowym. Na szczególną uwagę zasługują prace korespondenta Akademii Nauk Medycznych, A. Limberga, którzy stworzył nową metodę dokonywania plastycznych operacji chirurgicznych z zastosowaniem obliczeń matematycznych. Liczni lekarze radzieccy posługują się obecnie nową metodą przeprowadzania tych skomplikowanych operacji.

W ramach jednego artykułu nie sposób omówić wszystkich osiągnięć nauki radzieckiej. Jednakże już chociażby z tego, co tu wymieniono widać, że nauka radziecka nieustannie kroczy naprzód i śmiało torując nowe drogi, tworzy nowe sposoby opanowywania przyrody i wykorzystania jej *dla dobra ludzkości*.

Id-Al.

Nowe książki „Książki"

MARKS KAROL — Walki klasowe we Francji 1848—1850 (Biblioteka Klasyków Marksizmu), str. 156, zł 120.—.

W pracy tej Marks analizuje kilkuletni okres rozwoju historycznego, który trwale zapisał się w dziejach ludzkości i wykazuje wewnętrzny związek przyczynowy między zdarzeniami politycznymi a ich podłożem ekonomicznym. Praca poprzedzona jest pełnym tekstem wstępu Engelsa.

OSTROWITIANOW K. W. — Renta gruntowa a rozwój kapitalizmu w rolnictwie (Biblioteka Ekonomiczna Nr 9), str. 68, zł 60.—.

Praca wybitnego ekonomisty radzieckiego poświęcona jest analizie renty gruntowej. Autor kreśli historię powstania rolnictwa kapitalistycznego, przeobrażenie się renty feudalnej w jej kapitalistyczną formę daje charakterystykę renty różniczkowej oraz krytykę traktowania tego zagadnienia przez klasyków burżuazyjnej ekonomii politycznej.

PLECHANOW JERZY — Przyczynek do zagadnienia rozwoju monistycznego pojmowania dziejów, str. 282, zł 250.—, w oprawie zł 500.—.

Jest to książka poświęcona historycznej drodze, jaką przebył materializm, zanim ukształtował się jako materializm dialektyczny. Przedstawione zostały tu krytycznie przedmarksistowskie koncepcje rozwoju społecznego, obszernie omówiony został współczesny materializm w zakończeniu zaś pozytywny wykład poglądów materializmu dialektycznego. Książka zawiera ponadto ostrą polemikę z przedstawicielami rosyjskich narodników, z którymi jako z reprezentantami antymarksistowskiej ideologii Plechanow toczył nieubłaganą walkę.

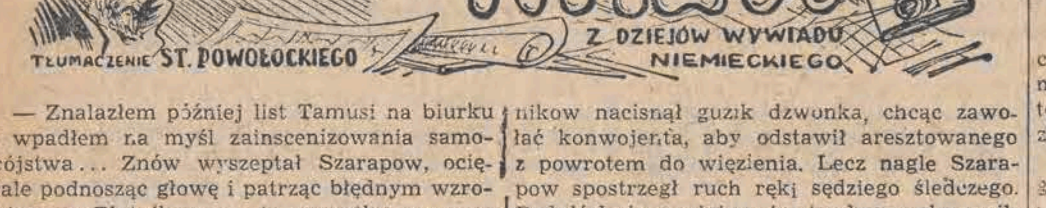
TRACHTENBERG I. A. — Reprodukcja kapitalistyczna a kryzysy ekonomiczne (Biblioteka Ekonomiczna Nr 10), str. 140, zł 120.—.

Praca Trachtenberga daje wyczerpującą analizę zagadnień, związanych z reprodukcją kapitału społecznego, zagadnienia realizacji i jej warunków w ustroju kapitalistycznym oraz przyczyn, wywołujących periodyczne zakłócenie procesu reprodukcji i obiegu kapitału społecznego — słowem przyczyn kryzysu.

FEDER TEODORA — Małgorzata Fornalska, str. 36, zł 50.—.

Wspomnienie o jednej z najbardziej bohaterskich postaci ruchu robotniczego w Polsce, członku KC PPR, bojowniczce o wolność.

18



— Znalazłem później list Tamusi na biurku i wpadłem na myśl zainscenizowania samobójstwa... Znów wyszeptał Szarapow, ociężale podnosząc głowę i patrząc błędnym wzrokiem na Płotnikowa — to wszystko, co mogę powiedzieć. Wiem, że wszystko dla mnie stracone. Zabiłem niewinne dziecko, które kochałem nad życie... zabiłem, bo tego wymagał mój podły i haniebny zawód. Dziś oglądam się poza siebie i widzę, że całe życie zmarnowałem, wypaliłem bezmyślnie, jak marny i tani papieros... Niech mi pan wierzy, że po trzydziestu latach, spędzonych w Rosji, czuję się więcej Szarapowem, niż tym przeklętym Speierem... To Hans Speier zabił Tamusię... nie ja, nie ja to zrobiłem...

I stary, jak obłąkany patrząc gdzieś w ciemny kąt pokoju, powtarzał z uporem maniaka swe straszne oskarżenie.

Hans Speier musi ponieść karę...
Hans Speier musi ponieść karę...

Płotnikow zrozumiał, że Szarapow nic więcej powiedzieć w tej sprawie nie może. Stary szpieg był zupełnie wyczerpany swoją spowiedzią i wyglądał na nieprzytomnego. Płotnikow nacisnął guzik dzwonka, chcąc zawołać konwojenta, aby odstawił aresztowanego z powrotem do więzienia. Lecz nagle Szarapow spostrzegł ruch ręki sędziego śledczego. Podniósł się z miejsca i z trudem wykrztusił:

— Mam jeszcze coś bardzo ważnego panu do powiedzenia. Chcę umrzeć, nie zabierając ze sobą do grobu żadnych tajemnic. Czynię to w imię tej, którą zabił Han. Speier...

Spojrzawszy na twarz Szarapowa, Płotnikow przeraził się jej tragicznego i tajemniczego zarazem wyrazu. Trupio blady, drżący jak w febrze Szarapow wyglądał dziwnie i niesamowicie. Nachylił się nad uchem sędziego śledczego i wyszeptał:

— Tydzień temu otrzymałem dziwny i krótki list. Ktoś lakonicznie zawiadamiał mnie, że za miesiąc odwiedzi mnie mój „bratanek" Misza... W liście oznaczono dzień i godzinę przybycia Miszy do mnie. Nie mam żadnego bratanka, panie sędzio! To przybywa ten, o kim jesiennej nocy 1918 roku wspominał Brinckner. To przybywa wysłannik wywiadu niemieckiego z nowym poleceniem dla Hansa Speiera...

Oni mocno trzymają w łapach ludzi, których uważają za swoich...

Płotnikow zrozumiał, że stary szpieg mówi prawdę. Zamyślił się na chwilę. Śmiały plan zaświtał mu błyskawicznie w mózgu. Postanowił działać niezwłocznie. Zapytał krótko Szarapowa:

— Czy pan odpowiedział na ten list?

— Nie! — list nie zawierał adresu nadawcy. Zrozumiałem, że był to rozkaz, któremu muszę się podporządkować. Zapamiętałem datę i godzinę przyjazdu Miszy. List natomiast zniszczyłem, — odpowiedział stary szpieg.

Sędzia śledczy nacisnął guzik elektrycznego dzwonka. Drzwi bezszelestnie otworzyły się i na progu sanął umundurowany żołnierz.

— Odprowadzić aresztowanego do więzienia! — rozkazał Płotnikow i dodał, zwracając się do Szarapowa. — Na dziś wystarczy! Gdy trzeba będzie każę was sprowadzić!...

Z trudem powłócząc nogami, zgarbiony i przybity Szarapow powoli skierował się do drzwi.

Natychmiast po odejściu aresztowanego Płotnikow połączył się telefonicznie z władzami bezpieczeństwa. Chciał zakomunikować im wynika badania oraz podać plan, projekt którego wpadł mu na myśl. Sprawa była istotnie ważna i nie cierpiącą zwłoki. Należało szybko działać.

IX.
„Bratanek" Misza.

Wyższe organy bezpieczeństwa zainteresowały się poważnie śmiałym planem młodego sędziego śledczego. Postanowiono uczynić tak jak obmyślił Płotnikow. Chodziło o to, by „bratanek" starego szpiega nie mógł się wymknąć z rąk.

W pustym osomotnionym od kilku dni mieszkaniu Szarapowa niespodziewanie zjawił się nowy lokator. Był to starszy już człowiek jednego wzrostu z Szarapowem, przypominający nieco wyglądem starego agronoma. Tajemniczy lokator tragicznego mieszkania nie obcował z nikim z sąsiadów. Prawie przez całe dni pracował w małym ogródku, gdzie Szarapow hodował kwiaty. Okoliczni mieszkańcy dowiedzieli się, że człowiek ten nazywa się Amosow i jest emerytem. Zresztą osoba jego nie wzbudzała wielkiego zaciekawienia. Zachowywał się spokojnie i grzecznie. — Wyglądał na dobrodusznego staruszka i pod wielu względami przypominał starego ekonoma.

Amosow bynajmniej nie zabiegał o zdobycie popularności wśród swoich sąsiadów; nie usiłował nawet zawierać bliższych znajomości. Dziwnym zbiegiem okoliczności miał na imię również Jan i nazywano go, jak Szarapowa „panem Janem". Miał wygląd typowego dobrodusznego staruszka, jakich wielu można spotkać w Zareczańsku. Trudno było przypuszczać, że pod maską starego emeryta Jana Amosowa krył się jeden z najzdolniejszych oficerów wywiadu radzieckiego, major Frołow. Był to jeden z asów radzieckich organów bezpieczeństwa, człowiek mający po za sobą szereg głośnych wyczynów w zakresie niebezpiecznej i trudnej pracy oficerów wywiadu.

(D. c. n.)

Wędrówka po POLSCE

OTWARCIE LINII KOLEJOWEJ KETRZYŃ — MRĄGOWO

W niedzielę, dnia 13 czerwca, odbyło się w województwie olsztyńskim otwarcie odbudowanej linii wąskotorowej, łączącej Ketrzyń z Mrągowem o długości 33 km.

Nowootwarta linia została włączona do bezpośredniej komunikacji towarowej ze wszystkimi stacjami PKP z przeładunkiem w Ketrzynie i Mrągowie.

Z AKCJI POMOCY POWODZIANOM

W godzinach popołudniowych dnia 12 bm. przybył do Nowego Targu transport darów dla ofiar powodzi powiatu nowotorskiego. Transport ten prócz żywności, przekazanej przez wojewódzki wydział Opieki Społecznej z ramienia wojewódzkiego komitetu niesienia pomocy powodzianom, zawierał część ofiar czytelników prasy, odzież, obuwie, oraz gotówkę w sumie przeszło pół miliona złotych.

MŁODZIEŻ, KUPCY I RZEMIEŚLNICY CZESCY WEZMĄ UDZIAŁ W BUDOWIE MOSTU NA OLZIE

W Cieszynie odbyło się wspólne zebranie przedstawicieli MAV (Mistni Akcni Vybor) oraz delegatów kupców, przemysłowców i młodzieży, na którym postanowiono przyczynić się do budowy nowego mostu na Olzie w Cieszynie. Most ten stanie na przedłużeniu ulicy Stalina na miejscu starego mostu, który został zniszczony w czasie wojny. Będzie on łączył Polski Cieszyn z Czeskim Cieszynem.

Kupcy, rzemieślnicy i młodzież ofiarowali bezpłatną pracę przy budowie nowego mostu, którego plan uzgodniony został z władzami polskimi.

ZBIÓRKA NA SAMOLOT SANITARNY DLA „SŁUŻBY POLSCE"

W związku z rozpoczętą zbiórką na budowę samolotu sanitarnego dla „Służby Polsce", junacy z hufca przemysłowego „SP" przy cementowni w Szczakowej przesłali na ten cel zebraną przez siebie kwotę tysiąca zł. i wezwali do podjęcia akcji zbiórkowej organizacje młodzieżowe, sekcje Zw. Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego przy cementowni Szczakowa, członków partii politycznych oraz inne hufce „SP" z powiatu chrzanowskiego.

WYCIECZKA DZIENNIKARZY W CIEPLICACH

W Cieplicach zakończyła swoją 10-dniową podróż po Ziemiach Odzyskanych ogólnokrajowa wycieczka dziennikarzy. Na konferencji w Cieplicach przedstawiciel „Orbisu" zapoznał dziennikarzy z różnymi zagadnieniami ekonomicznymi i kulturalnymi Dolnego Śląska. Dziennikarze zwiedzili m. in. Zakład Gimnastyki Leczniczej w Cieplicach.

EKSHUMACJA ZWŁOK POLEGŁYCH PARTYZANTÓW ŻYDOWSKICH

Koło wsi Ciasne w lasach Rafałowskich odbyła się ekshumacja poległych partyzantów żydowskich z b. oddziału „Naprzód". Oddział ten w październiku 1943 roku stoczył bohaterską walkę z grupą wojsk niemieckich, pacyfikującą teren. W czasie walki 8 partyzantów zostało zabitych, kilkunastu zaś rannych. Hitlerowców padło wówczas o wiele więcej. Niemcy wycofali się z opanowanego przez partyzantów lasu. Zwłoki poległych żołnierzy przewieziono na cmentarz żydowski w Białymstoku, gdzie odbył się uroczysty pogrzeb.

Wszyscy do walki z analfabetyzmem

Rada Społeczna opracowuje plan całkowitej likwidacji analfabetyzmu w Polsce

Dnia 10 czerwca 1948 roku odbyło się w Ministerstwie Oświaty zebranie Rady Społecznej do Zwalczania Analfabetyzmu. W zebraniu udział wzięli przedstawiciele ministerstwa oświaty, przewodniczący Rady Społecznej oraz delegaci organizacji, związków zawodowych, partii politycznych, instytucji kulturalno-oświatowych i spółdzielczości.

Sprawozdanie z akcji w dniach „Święta Oświaty" wykazało, że społeczeństwo żywo współpracuje z władzami szkolnymi w podjętej walce z analfabetyzmem. Zebrane na ten cel kwoty w dniu 4 maja b.r. wynoszą około 40.000,000 zł.

Delegaci złożyli sprawozdanie ze stanu dotychczasowej akcji, prowadzonej na własnych odcinkach, przedstawiając jednocześnie swe zamierzenia na najbliższy okres.

W dłuższych wpowiedziach i dyskusji uczestnicy zebrania wysunęli projekt współzawodnictwa między poszczególnymi wioskami, miastami, zakładami pracy, fabrykami, gminami, powiatami, organizacjami, partiami politycznymi, związkami zawodowymi itp.

Podkreślono nadto konieczność przyśpieszenia druku podręcznika „Start" i wskazówek dydaktycznych „Uczymy czytać" oraz wydania specjalnego czasopisma—miesięcznika dla kończących początkowe kursy nauki pisania i czytania.

Zebrani przyjął jednomyślnie m. in. następujące uchwały:

Organizacje, związki zawodowe, partie polityczne i instytucje kulturalno - oświatowe przeprowadzą w czerwcu i lipcu rejestrację analfabetów i półanalfabetów w ramach własnych szeregów ewentualnie w zasięgu swej działalności). Wymienione wyżej organizacje wytypują z własnych szeregów kandydatów do współpracy z nauczycielami zawodowymi na kursach początkowej nauki czytania i pisania. Związki zawodowe, partie polityczne, organizacje i instytucje kulturalno-oświatowe zobowiązują się do zapreliminowania odpowiednich kwot we własnych budżetach na akcję zwalczania analfabetyzmu. Niezawodowi nauczyciele (kandydaci) na kursach, delegowani przez wyżej wymienione organizacje i instytucje wezmą udział w kursach przeszkoleniowych.

Rada Społeczna do Zwalczania Analfabetyzmu, uważając sprawę likwidacji analfabetyzmu za jedno z czołowych zadań oświatowych w Polsce, wzywa Kluby Poselskie Bloku Stronnictw Demokratycznych, ażeby w budżetach zarówno Ministerstwa Oświaty jak i innych znalazły na ten cel odpowiednie kwoty.

Nalot stonki

na województwo dolnośląskie

W zachodnich powiatach województwa wrocławskiego zaobserwowano masowe przeloty stonki ziemniaczanej z terenu Niemiec. W związku z tym spodziewać się należy pojawienia się ognisk tego szkodnika w powiatach granicznych. Masowe przeloty stonki zaobserwowano również na pograniczu woj. poznańskiego. Zagrożone są powiaty: Kożuchów, Żegań, Szprotawa Głogów, Żuraw, Zgorzelec, Lubań i powiat Wołów.

W związku z tym na terenie całego województwa dolnośląskiego rozpoczęła się od dnia 10 bm. lustracja upraw ziemniaczanych. Zmobilizowano wyposażone w sprzęt techniczny drużyny, które po ujawnieniu się ogniska stonki przystąpią niezwłocznie do niszczenia szkodnika.

Wojewódzki Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej we Wrocławiu zwrócił się do ludności rolniczej Dolnego Śląska, do partii politycznych i organizacji społecznych oraz młodzieży szkolnej z wezwaniem do współpracy w walce ze stonką ziemniaczaną.

Zrzeszenie pszczelarzy w Łęczyckim

Zrzeszenie powiatowe pszczelarzy przy Zw. Samopomocy Chłopskiej w Łęczycy należy do jednego z najlepiej postawionych w całej okolicy. Liczy ono 650 pasiek z 4,800 pniami. — Wyposażenie techniczne składa się z urządzeń do topienia suszu na wosk, oraz walców do przeróbki wosku na tak zw. węzę to jest ścianki, które są podstawą przy budowie plastrów przez pszczoły.

Zrzeszenie posiada własną pasiekę doświadczalną, którą pragnie doprowadzić do stanu wzorowego. Koszt przedsięwzięcia byłby bardzo znaczny i, jak twierdzi kierownik zrzeszenia, osiągnęłoby sumę 300 tys. zł.

Największą bolączką pszczelarzy jest brak ulów. Produkowane są one przez stolarzy, lub samych pasiekarzy, koszt ich wobec tego jest znaczny. Zupełnie inaczej wyglądałaby sprawa przy masowej produkcji.

Zrzeszenie projektuje po zebraniu, które odbędzie się 20 czerwca, zorganizować kurs instrukcyjny, mający za zadanie podniesienie wydajności pasiek przez zastosowanie najnowszych metod racjonalnej gospodarki. (j)

Odrowąż

Wilki rozszarpały dziecko

W roku 1947 podczas ciężkiej zimy kilka stad wilków w poszukiwaniu żeru przeszło ze wschodnich połaci kraju w lesiste tereny Gór Świętokrzyskich. Ostatnio wilki, które widocznie szybko rozmnożyły się, zaczęły grasować **w powiecie konińskim.**

Niedawno w gminie Odrowąż wydarzył się straszliwy wypadek. Pozostawione bez opieki **trzyletnie dziecko napadła para wilków i rozszarpała je doszczętu.**

Pary wilków widywane są często przez mieszkańców wiosek tej gminy. Wilki zakradają się do chlewów, a również porywają z pastwisk owce.

Mieszkańcy zakładają sidła na wilki, jak dotąd — bezskutecznie. Wydaje się konieczne urządzenie kilku polowań z nagonką w tamtych stronach.

Komunikat

KW PPR

W dniu 17 czerwca br. o godz. 9-ej w świetlicy KW PPR w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 55 odbędzie się odprawa instruktorów kolportażu przy Komitetach Miejskich i Powiatowych PPR.

Obecność obowiązkowa.

Komitet Wojewódzki PPR w Łodzi Wydział Propagandy

Mozaika świata

CZŁOWIEK O DWÓCH SERCACH

Jak donoszą pisma angielskie, w mieście Perth w zachodniej Australii, żyje pewien człowiek nazwiskiem James Alwara, Włoch, który ma dwa serca: jedno większe od normalnego z prawej strony, drugie mniejsze, o tętnie słabszym, z lewej. Naturalnie człowiek ten jest przedmiotem zainteresowania wielu znakomitych lekarzy. Proponują mu nawet, aby za pewną sumę zapisał po śmierci swoje serca jednemu z uniwersytetów. Alwara jednak kategorycznie odmawia.

SĄ I TACY NA ŚWIECIE

W Ameryce, w mieście Milwauke, na posiedzeniu jednego z klubów, skupiającego ludzi o najdziwaczniejszych zawodach, przedstawiono zebranym nowego członka, niejakiego Johna Hansera t. zw. „smakowicza" mydła. Zawód jego polega na tym, iż w jednej z największych fabryk mydła w Ameryce wypróbuje on za pomocą języka jakość mydła, zawartość jego tłuszczu i ługu. Według jego zdania, smak mydła nie jest wstrętny. Można go sobie wyrobić, podobnie jak smak do wina lub herbaty.

Nieśmy pomoc powodzianom!

Dnia 13 bm. odbyła się w Krakowie konferencja wojewódzka pod przewodnictwem ministra Pracy i Opieki Społecznej Rusinka, z udziałem m. in. przewodniczącego Woj. Komitetu Niesienia Pomocy Powodzianom posła Polewki A. i wicewojewody Rubińskiego. Głównym tematem konferencji było — po ogólnym przedstawieniu prowizorycznie obliczonych strat, spowodowanych powodzią — omówienie pomocy dla powodzian.

Prócz zwolnionych już za pośrednictwem Ministerstwa Aprowizacji towarów wartości 10 milionów zł., minister Rusinek przyrzekł ze strony Rządu następującą pomoc dla ofiar powodzi: 40 milionów zł. gotówką, 50 bel odzieży, 5.000 par obuwia, transport paszy oraz żywność dla dzieci — 10 ton cukru, 30 kg. kakao, 25 kg. mleka w proszku, masło i 25 kg. herbaty.

Powyższe dary dla powodzian przekazane zostaną natychmiast Woj. Komitetowi Niesienia Pomocy Powodzianom.

W toku konferencji minister Rusinek omówił olbrzymie znaczenie pomocy społeczeństwa dla ofiar powodzi. Pomoc społeczeństwa obejmować musi m. in. zbiórkę odzieży dla dzieci, w której to akcji główną rolę odegrać winny sklepy, prowadzące odnośne artykuły.

Zamykając konferencję, min. Rusinek wyraził uznanie dla bohaterstwa, jakiego przykłady notowano w czasie powodzi. Dotyczy ono zarówno czynów przy ratowaniu bliźnich, czy dobra ogólnego, jak i prac, związanych z naprawą szkód, poczynionych przez wodę.

Przed nową kampanią cukrowniczą

Przygotowania do tegorocznej kampanii cukrowniczej postępują zgodnie z planem.

Zasiewy zostały wykonane zgodnie z planem. Mamy około 220 tys. ha ziemi obsianej burakami cukrowymi. Pogoda w okresie wiosennym rokuje dobre zbiory, na co wpłynie również zwiększona ilość przydzielonych nawozów sztucznych, których w roku bieżącym plantatorzy otrzymali 6 kwintali na jeden zakontraktowany hektar uprawy w stosunku do 3,8 kwintala z roku ubiegłego.

Na terenie całego kraju przeprowadzane są remonty generalne w cukrowniach. Kredyt przeznaczony na inwestycje oraz kapitalne remonty w wysokości 851 milionów zł. wykorzystywany jest w miarę potrzeb. Nowobudująca się cukrownia w Gryficach jest już w stadium końcowym tak, że w nadchodzącej kampanii będzie mogła wziąć udział. Ponadto buduje się w Raciborzu fabrykę butanolu (alkohol butylowy używany do lakierów i t.p.). Fabryka ta wyposażona będzie we wszytkie maszyny i urządzenia wyłącznie z produkcji krajowej.

Już obecnie cukrownie rozpoczęły zaopatrywanie się w niezbędne surowce pomocnicze, jakimi są: węgiel, kamień wapienny i inne. Wszystko wskazuje na to, że nadchodząca kampania przyniesie wzrost produkcji cukru, którego i obecnie w kraju mamy pod dostatkiem.

Nadchodzący sezon owocowy powoduje zwykle zwiększone spożycie cukru na rynku. Zapasy, które znajdują się w składach przemysłu cukrowniczego, wystarczą na pokrycie nawet największych potrzeb.

WYDAWCA: Wojew. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Nacz. 216-14. Sekretariat 254-21. Red. nocna 172-31. Dział ogłoszeń: ul. Piotrkowska 55, tel. 111-50. Konto PKO VII-1505. Zakł. Graf. R. S. W. „Prasa". Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

FILHARMONIA MIEJSKA

Najbliższy koncert symfoniczny odbędzie się w piątek 18 bm. o godz. 20-tej. Dyryguje utalentowany młody kapelmistrz JAN KRENZ. Solistą koncertu będzie znakomity pianista ZBIGNIEW SZYMONOWICZ, który odegra koncert fortepianowy Szostakowicza. W programie ponadto Bethovena uwertura „Coriolan" i VIII symfonia. Bilety sprzedaje kasa Filharmonii codziennie od godz. 10 — 13.

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19-ej arcydzieło Szekspira „OTELLO".

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 19-ej farsa francuska z XV-go wieku „Mistrz Piotr Pathelin" oraz „Grzegorz Dyndała" w przekładzie Boya-Żeleńskiego.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19,15 „ROSE-MARIE" romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Herbacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Artystów - Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34

Ostatnie dni farsy Noela Cowarda „SEANS' w reżyserii Michała Meliny, dekoracjach Jana Rybkowskiego. Udział biorą: Hanna Bielicka, Helena Buczyńska, Halina Głuszkówna, Wanda Jakubińska, Michał Melina, Danuta Szaflarska i Ludwik Tatarski.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej. Tel. 123-02.

Letni teatr „OSA", ul. Zachodnia 43, tel. 140-09

Godz. 19,45 otwarcie teatru letniego i premiera rewiomontażu pt. **„W ogrodzie przy pogodzie"** z udziałem całego zespołu.

Teatr „SYRENA" Traugutta 1

Ostatnie 5 dni komedii pt.
„DOBRZE SKROJONY FRAK"

Pocz. przeds. o godz. 19,30 Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej„ tel. 272-70.

KINA

ADRIA — „Carie kłamie", godz. 18.30, 20.30 w niedz. 16.30.
BAJKA — „Pirogow" godz. 18 20 w niedz. 16.
BAŁTYK — „Zagubione dni", godz. 16, 18,[illegible]; 21; w niedz. 15.30.
GDYNIA—„Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 16", godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL — (dla młodzieży) „Klatka słowicza", godz. 16, 18, 20, w niedz. 14.
MUZA — „Ostatni Etap" godz. 18, 20; w niedzielę 16.
POLONIA — „Rosanna siedmiu księżyców" godz. 16, 18.30, 21, niedź. 13.30.
PRZEDWIOŚNIE—„Stalowe Serca" godz. 18. 20, w niedz. 16.
ROBOTNIK — „Polska" Dodatek: z wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga — Warszawa, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
ROMA — „Czarodziejskie Ziarno", dodatek: Bronek z Widzewa. godz. 18, 20; w niedz. 16-ta.
REKORD — „Oflag XXVII" godz. 18.30, 20.30, w niedzielę 16.30.
STYLOWY — „W cieniu podejrzenia" godz. 16.30, 18.30, 20 30; w niedz. 14.30.
ŚWIT — „Pygmalion", godz. 18,30, 20,30; w niedz. 16,30.
TATRY — „Rosanna siedmiu księżyców" godz. 15.30, 18, 20.30; w niedz. 13.
TĘCZA — „Serenada w dolinie słońca" godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
WISŁA — „Casablanka", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
WŁÓKNIARZ — „Życie Emila Zoli", godz 15.30, 18, 20.30; w niedz 13.
ZACHĘTA — „Płomień Nowego Orleanu" godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30
WOLNOŚĆ - Zagubione dni", godz 15, 17,30 20; w niedz. 12,30.

Co usłyszymy przez radio

15.05 (Ł) Pogadanka o PCK 15.15 (Ł) Chwila muzyki. 15.20 (Ł) „O szkoleniu pracowników spółdzielni terenowych" — pogadanka J. Zakrzewskiej. 15.30 „Od łuczywa do lampki elektrycznej" — pogadanka dla dzieci. 15.50 Muzyka lekka. 16.00 Dziennik. 16.30 „Muzyka starowłoska XVII i XVIII wieku". 17.00 „U poetów staropolskich". 17.25 Perkowski — „Ballada Pomorska". 17.55 Skrzynka PKO. 18.00 Odczyt. 18 20 Audycja dla wojska. 18.50 Felieton aktualny. 19.00 (Ł) Felieton literacki W. Borowego pt.: „Pan Tadeusz — książka nieśmiertelna". 19.10 (Ł) Recital fortepianowy E. Rogalskiej. 19.30 „Zaklęty dwór". 19.45 „Z życia Czechosłowacji". 20.15 Ciekawostki literackie. 20.20 „Komitet Roku Chopinowskiego". 20.30 Audycja Chopinowska. 21.00 Dziennik. 21.50 Odczyt. 22.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry P R. 22.45 (Ł) Koncert życzeń (cz I). 22.58 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka. 23.20 Progr. na jutro. 23.30 (Ł) Koncert życzeń (cz. II). 23.59 (Ł) Zakończenie audycji i Hymn.

D-019827

Ze sportu

Zbliża się wyścig dookoła Polski

druga wielka impreza naszego kolarstwa szosowego



Coraz bardziej zbliża się termin (22 bm.) drugiego po wojnie wyścigu kolarskiego dookoła Polski który będzie prawdopodobnie ostatnią imprezą międzynarodową naszego sezonu szosowego.

BŁYSNĘŁA GWIAZDA WIĘCKA

Historia wyścigów dookoła Polski sięga roku 1928. Pierwszym jego zwycięzcą był Feliks Więcek, nieznany wówczas nikomu bliżej kolarz z Bydgoszczy. Więcek wygrał wszystkie prawie etapy i miał taką kolosalną przewagę nad swymi kolegami, że od startu do mety nikt nie był mu w stanie ani na chwilę zagrozić.

„DO WIDZENIA NA MECIE!"

„Do widzenia na mecie!" — tymi słowami p. Feliks żegnał swych kolegów na starcie i przeważnie samotnie przyjeżdżał do mety.

Drugi z kolei Wyścig Dookoła Polski odbył się w roku 1929. Prowadził on przez następujące miasta: Warszawa — Łódź — Bydgoszcz — Poznań — Kalisz — Częstochowa — Katowice — Kraków — Lwów — Brześć nad Bugiem — Białystok — Warszawa. Jak więc widzimy, Tour z roku 1929 był naprawdę gigantyczny i rozegrany został na łącznej trasie 2.200 km.

STEFAŃSKI NASTĘPNYM ZWYCIĘZCĄ

Pierwsze miejsce zajął Stefański. Zwyciężył on kolejno dwa pierwsze etapy Warszawa — Łódź i Łódź — Bydgoszcz. W Poznaniu jednak pierwszy był Michalak i kolarz ten powtórzył swój sukces w Kaliszu i Częstochowie. Mimo to w klasyfikacji indywidualnej wyścigu na pierwszym miejscu utrzymał się nadal zwycięzca dwóch pierwszych etapów. W Katowicach pierwszy na metę wpadł Lipiński, za to etap do Krakowa wygrał znowu Stefański. Zaciętą walkę stoczyli kolarze na trasie Kraków — Lwów, przy czym leader wyścigu zajmuje drugie miejsce, za Michalakiem. Stefański utrzymuje się cały czas w czołówce: jest pierwszy w Lublinie, w Brześciu zaś także nie dał się nikomu wyprzedzić gdyż 31 kolarzy, którzy wpadli prawie jednocześnie na metę, Komisja Sędziowska sklasyfikowała na pierwszym miejscu w jednakowym czasie.

Wyścig zbliża się ku końcowi. Stefański plasuje się na drugim miejscu w Białymstoku, na mecie w Warszawie zaś jest trzeci za Oleckim i Więckiem.

WIĘCEK DOPIERO CZWARTY

Łączny czas Stefańskiego wynosił 83 godz. 50 minut 38,2 sekundy. Drugie miejsce zajął Michalak w czasie 84,31,23,4 godz. Zwycięzca pierwszego wyścigu dookoła Polski — Więcek znalazł się na czwartym miejscu.

Kariera Stefańskiego — zwycięzcy Tour de Pologne z roku 1929 — trwała jeszcze długo. Zdobył on jeszcze czterokrotnie mistrzostwo szosowe Polski i zaliczał się przez długi czas do czołówki polskich kolarzy.

W niedzielę pierwsze zawody hippiczne w Łodzi

Weźmie w nich udział grupa sportowa szwadronu przybocznego Prezydenta R.P.

Piłka nożna, boks i kolarstwo — to jedyne sporty, które dotychczas najbardziej entuzjazmowały Łódź. W niedzielę będziemy mieli coś nowego — pierwsze w Łodzi zawody hippiczne.

Przed wojną w hippice mieliśmy ustaloną markę na rynku międzynarodowym. Któż z nas nie pamięta jeszcze sukcesów rtm. Królikowskiego, mjra Szoslanda i innych triumfatorów na wielu torach hippicznych nie tylko Europy, ale i Ameryki. Po wojnie hippika nasza z powodu braku koni nie mogła tak szybko, jak inne sporty powrócić do życia, dopiero w tym sezonie zaczynamy stawiać pierwsze swe kroki i na tym polu.

W niedzielę 20 czerwca o godzinie 16-ej na stadionie WKS-u przy Placu 9 Maja zostaną rozegrane dwa konkursy, jeden ciężki i jeden lekki, w którym weźmie udział obok jeźdźców łódzkich grupa sportowa szwadronu przybocznego Prezydenta R. P.

W skład tej grupy wchodzą kandydaci do reprezentacji Polski na Igrzyska Bałkańskie, a więc startować będzie elita naszej odradzającej się hippiki.

Tor posiadać będzie 15 przeszkód urozmaiconych, które każdy z zawodników będzie musiał przebyć bez, lub z najmniejszą ilością punktów karnych. Wymagać to będzie wielkiego opanowania wierzchowca i wielkiego wysiłku ze strony zwierzęcia, jak i jeźdźca.

Branie trudnych nieraz przeszkód stwarza wiele ciekawych sytuacji, jakie do tej pory mogliśmy tylko obserwować na ekranie.

Na basenie w Ostrowcu

Nie tylko piłkarze tracą głowę pod bramką...

„Waterpoliści" łódzcy posiadają tę samą wadę



W niedzielę, dnia 13 bm., reprezentacja Łodzi rozegrała mecz pływacki w Ostrowcu Kieleckim z tamtejszą reprezentacją. Uzyskany wynik remisowy można uważać za sukces, wziąwszy pod uwagę, że sport pływacki w Ostrowcu stoi na bardzo wysokim poziomie i jest niejako sportem narodowym tego miasta oraz to, że pływacy nasi startowali w 3 godziny po ukończeniu pięciogodzinnej, męczącej podróży samochodem. O końcowym wyniku spotkania zadecydował mecz piłki wodnej, który przegraliśmy w stosunku 6:0. Punktacja przed piłką wodną wynosiła 40:43 dla Łodzi. Fakt ten jeszcze raz potwierdził, że piłka wodna jest „piętą Achillesową" naszych pływaków.

Z uzyskanych wyników na podkreślenie zasługują zwycięstwa Jery iRanieckiego nad czołowym crawlistą Polski — Rybkowskim (KSZO), a na specjalne wyróżnienie zasługuje wynik Nikodemskiego, który zwyciężył na 100 m stylem klasycznym, a prócz tego zadecydował o wygraniu przez Łódź sztafety 3 razy 100 m stylem zmiennym. Wynik Nikodemskiego jest najlepszym, powojennym wynikiem Łodzi.

Odnośnie piłki wodnej to uzyskany wynik nie odzwierciadla dokładnie stosunku sił. Wynik 3:6 dla Ostrowca byłby sprawiedliwszy — *cóż, kiedy naszym chłopcom brakło wykończenia sytuacji podbramkowych.*

WYNIKI TECHNICZNE:

200 m stylem dowolnym panów: 1) Boniecki (Łódź) — 2,40,2, 2) Rybkowski (Ostrowiec) — 2,40,7, 3) Majewski (Ostrowiec) — 2,53,7, 4) Sobczak (Łódź) — 3,08.

100 m stylem dowolnym panów: 1) Jera (Łódź) — 1,09,9, 2) Rybkowski (Ostrowiec) — 1,10,6, 3) Majewski (Ostrowiec) — 1,15, 4) Wojciechowski (Łódź) — 1,15,9.

100 m stylem grzbietowym panów: 1) Zając (Ostrowiec) — 1,27,7, 2) Durys II (Łódź) — 1,28,7, 3) Witczak (Łódź) — 1,29,5, 4) Rozalin (Ostrowiec) — 1,34,5.

100 m stylem klasycznym panów: 1) Nikodemski (Łódź) — 1,27,2, 2) Dobrowolski (Łódź) — 1,31,7, 3) Radomski (Ostrowiec) — 1,32,8, 4) Gaj (Ostrowiec) — 1,41,7.

Sztafeta 3 razy 100 m stylem zmiennym panów:

1) Łódź (Witczak, Nikodemski, Jera) — 4,16
2) Ostrowiec (Zając, Zuchowski, Szymczak) — 4,29.

Sztafeta 4 razy 200 m stylem dowolnym panów:

1) Ostrowiec (Tura, Stępień, Majewski,
2) Łódź (Sobczak, Wojciechowski, Jera, Boniecki) — 12,07,1.

Piłka wodna 6:0 (3:0) dla Ostrowca.

Ostatnie próby lekkoatletów

Eliminacje przedolimpijskie 26 — 27 b. m.



WARSZAWA (obsl. wł.) Polski Zw. Lekkoatletyczny wyznaczył następujących zawodników i zawodniczki, którzy obowiązani są startować w drugich eliminacjach przedolimpijskich, jakie odbędą się w Krakowie w dniach 26—27 bm

Panowie: Adamczyk, Gierutto, Kuźmicki, Łomowski, Kielas, Stałkiewicz, Lipski, Buhl Grzanka, Boniecki, Dzwonkowski.

Panie: Weissówna, Dobrzańska, Drzewiecka, Sinoradzka, Stachowicz, Mitanowa, Nowakowa, Moderówna Gburkówna, Gębolisówna Brockówna, Flakowicz.

Program eliminacji przewiduje wszystkie konkurencje, wchodzące w skład drugiego dnia dziesięcioboju (110 m płotki, tyczka dysk, oszczep i 1500 m) oraz 100 m, 200 m 400 m, 800 m, 10.000 m, 4 razy 100 m, 3000 m z przeszkodami, skok wzwyż, w dal i kula. W konkurencjach żeńskich: 100 m, 80 m przez płotki, 4 razy 100 100 m, skok wzwyż i w dal, kula, dysk.

Holenderka Blankers

wyrównuje rekord światowy Stephens

AMSTERDAM (obsł. wł.) — W ramach międzypaństwowego spotkania w lekkiej atletyce pań między Francją i Holandią, które odbyło się w Amsterdamie, doskonałą formę wykazała znana lekkoatletka holenderska Blankers-Koen, rekordzistka świata w biegu na 100 jardów. Blankers-Koen wyrównała kobiecy rekord światowy na 100 m, osiągając czas 11,5 sek (rekord światowy na tym dystansie należy do Amerykanki Stephens i ustanowiony został w 1936 roku). W biegu na 80 m przez płotki Blankers-Koen wyrównała również rekord światowy, przebywając dystans w 11,3 sek. (rekord światowy należy do Testoni — Włochy, ustanowiony w 1939 roku).

Spotkanie lekkoatletyczne Francja — Holandia zakończyło się w ogólnej punktacji zwycięstwem lekkoatletek francuskich w stosunku 48:44 pkt.

Dziś szczypiorniak

W dniu dzisiejszym, tj w środę 16 czerwca odbędą się następujące zawody szczypiorniaka męskiego o mistrzostwo klasy A w Łodzi:

Boisko Zrywu, godz. 18: Zryw — TUR
Boisko Zjednoczonych, godz. 19: Zjednoczone — Resursa
Boisko ŁKS-u, godz. 19: ŁKS — HKS.

Spółdzielcy grają w szczypiorniaka

W dniach 12 i 13 czerwca br. zostały rozegrane w Katowicach eliminacje Spółdzielczych Klubów Sportowych w szczypiorniaku męskim

Do rozgrywek stanęły następujące zespoły: SKS Tęcza — Katowice, SKS Tęcza — Kielce, RKS TUR — Łódź.

Wyniki spotkań TUR (Łódź) — Tęcza (Katowice) 11:6 (7:3).

Bramki dla zespołu łódzkiego zdobyli: Karpiński 7, Sobczak 2, Sińczak i Płacheciński — po jednej.

TUR (Łódź) — Tęcza (Kielce) 11:5 (7:3).

Bramki dla zespołu łódzkiego zdobyli: Skrodzki 4, Karpiński i Sobczak po 3, Michalak 1.

Tęcza (Katowice) — Tęcza (Kielce) 11:5 (5:3).

Reprezentacja Łodzi na wyścig dookoła Polski

Jak już podawaliśmy, do drużyn narodowych, startujących w Wyścigu Dookoła Polski, zostało wyznaczonych dwóch łodzian: Pietraszewski Lucjan (Partyzant) i Czyż Henryk (ŁKS). Łódzki Okręgowy Związek Kolarski wystawia jednak swój reprezentacyjny zespół w składzie następującym: Sałyga Teofil (Partyzant), Grzelak Stanisław (Partyzant) Gabrych Tadeusz (Odzież), Stolarczyk Tadeusz (Naprzód) i Leśkiewicz Jerzy (Odzież).

Indywidualnie z okręgu łódzkiego pojadą: Wojciechowski (Zjednoczone), Zalewski i Wojcieszek (Partyzant).

Co piszczy w... Lidze

Zespoły łódzkie rozegrają spotkania w sobotę: Widzew z Tarnovią w Łodzi, a ŁKS w Krakowie z Cracovią.

Najpoważniejsze spotkania tego tygodnia: Polonia (Warszawa) — Ruch; prowadzi łódzki sędzia p. Szperling.



ŁOMOWSKI

swymi ostatnimi wynikami w dysku wysunął się na czoło naszych lekkoatletów — kandydatów na ewentualny wyjazd do Londynu. Łomowski ostatnio osiągnął w dysku wyniki: 47,58 i 47,82, lepsze od oficjalnych rekordów Polski, nie będą one jednak uznane, gdyż dysk okazał się nieco lżejszym od przepisowego.